

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),
ul. Wolności nr 21

Nr. 23

Leszno, sobota dnia 28-go stycznia 1939 r.

Rok XX.

Barcelona zdobyta przez powstańców

Ludność z entuzjazmem wita wojska narodowe

Paryż, 26. 1. Barcelona została zajęta przez wojska powstańcze. Wedle doniesień z Burgos, wojska powstańcze wkroczyły do stolicy katalońskiej dziś w południe. Po zupełnym okrążeniu Barcelony od zachodu, północnego zachodu i północy, oraz po zajęciu panującego nad miastem wzgórza Montjuich, wojska republikańskie zaniechały dalszego oporu i wycofały się z Barcelony w kierunku S. Martin de Provensals i Badalony.

Bezpośrednio po ustąpieniu wojsk rządowych wkroczyły do miasta wojska powstańcze z muzyką i rozwiniętymi sztandarami. Jako pierwsze wkroczyły do Barcelony oddziały marokańskie generała Yague, oddziały nawarskie generała Solchagi i legiony wło-

Jak wojska powstańcze weszły do Barcelony

W ciągu ubiegłej nocy nastąpiło ostateczne okrążenie Barcelony ze wszystkich stron przez wojska powstańcze, po czym wczesnym rankiem wojska marokańskie, dowodzone przez gen. Yague, zaatakowały fortyfikacje, na górze Montjuich, równocześnie zaś nawarska dywizja oraz mieszane dywizje włosko-hispańskie przypuściły szturm na górę Tibidabo, odcinając w ten sposób odwrót wojsk „czerwonych” w kierunku północy.

Wojska narodowe spotkały się wszędzie z nieznacznym tylko oporem i już w południe rozpoczęło się wkraczanie kolumn powstańczych do Barcelony.

W dwie godziny potem całe miasto znalazło się w posiadaniu wojsk narodowych.

Entuzjazm

Na ulice wyległo kilkaset tysięcy mieszkańców, powiewających chorągiewkami o barwach Hiszpanii narodowej oraz wznoszących entuzjastyczne okrzyki na cześć maszerującego wojska. Równocześnie na wszystkich prawie budynkach rządowych oraz na balkonach przeważnej części domów pojawiły się sztandary Hiszpanii narodowej.

W niektórych punktach miasta rozentuzjazmowana ludność przerywała kordony policji i bratała się z żołnierzami całując ich i obrzucając kwiatami. Entuzjazm ludności osiągnął szczytowy punkt w chwili, gdy zwycięskie kolumny wojsk narodowych defilowały pod Tryumfalnym Łukiem, pozostałością wystawy światowej z roku 1929.

Równocześnie z wojskiem wkroczyły do miasta doskonale zorganizowane oddziały kobiet, które rozpoczęły ak-

skie „Czarne Strzały”. Zdobyć Barcelony jest największym sukcesem powstańców od wybuchu powstania w dniu 18 lipca 1936 r.

Utrata Barcelony jest dla wojsk rządowych najdotkliwszą porażką, gdyż w Barcelonie znajdowały się największe arsenały i fabryki broni i amunicji, zapatrujące wojska rządowe w broń i materiał wojenny.

Dalszy marsz na północ

Po zajęciu Barcelony wojska powstańcze posunęły się w kierunku Badalony, oddalonej o około 10 km. w kierunku północno-wschodnim. Położenie w pobliżu Barcelony miejscowości Lirasad i Horta znajdują się już w rękach powstańców.

ję zaopatrywania zgłodniałej ludności miasta w chleb, konserwy, czekoladę i skondensowane mleko.



Ostatnie narady gen. Franco przed zdobyciem Barcelony.

Ucieczka „czerwonych” przywódców

Paryż. Jak donoszą z kwatery głównej wojsk narodowych, wszyscy dotychczasowi władcy stolicy katalońskiej czmychnęli. Nie pozostał po nich żaden ślad. Pozostawili po prostu ludność na łasce losu, troszcząc się wyłącznie tylko o własną skórę.

Fala uciekinierów

Do wybrzeży francuskich przybijają w dalszym ciągu barki z uchodźcami.

Radość w Rzymie z powodu zdobycia Barcelony

Rzym. Wiadomość o zajęciu Barcelony przez wojska gen. Franco i oddziały legionistów włoskich ogłoszona została w Rzymie w nadzwyczajnych wydaniach dzienników popołudniowych i wywołała wielkie wrażenie. O zmroku zaczęły ścierać na Pl. Wenecki tłumy faszystów i ludności, które wkrótce zajęły cały plac przed siedzibą Mus-

soliniemu, śpiewając pieśni patriotyczne oraz wznosząc okrzyki na cześć szefa rządu i gen. Franco.

Mussolini, powitany burliwymi okrzykami, ukazał się na balkonie Pałacu Weneckiego i wygłosił następujące przemówienie:

„Wasze okrzyki radości i dumy są całkowicie usprawiedliwione i zbiegają się z radością tych wszystkich miast hiszpańskich, które zostały już uwolnione od infamii czerwonych oraz przyjaźni bolszewizmu na całym świecie.

„Wspaniałe zdobycie Barcelony otwiera nowy rozdział w pisanej przez nas historii nowej Europy.

„Znakomite wojska gen. Franco oraz nasi nieustraszeni legionści mogą poszczycić się nie tylko zwycięstwem nad rządem Negrina, albowiem spośród naszych rozczarowanych przeciwników wielu gryzie dziś ziemię.

„Hasłem czerwonych były słowa: — „Nie przejdą”. Przeszliśmy jednak i zapewniam was, że pójdziemy dalej”.

Ostatnie słowa Mussolini wygłosił gwałtownie, gestykułując ściśniętą pięścią.

Mowa Mussoliniego przerywana była okrzykami tłumów, które gorąco manifestowały swą wrogość wobec rządu barcelońskiego oraz uczucia solidarności i sympatii dla armii gen. Franco i legionistów włoskich.

Po mowie tłumy mimo ulewnej deszczu, połączonego z błyskawicami i grzmotami, długo manifestowały na cześć Mussoliniego.

Dały się przy tym słyszeć okrzyki: „Korsyka”, „Tunis” i inne, skierowane pod adresem Francji.

Masowe aresztowania na Rusi Podkarpackiej

Ungwar, 26. 1. Masowe aresztowania przeprowadzane na Rusi Zakarpackiej przez „rząd” Wołoszyna, mają często za podstawę jedynie anonimowe denuncjacje, (coraz częściej zdarzają się wypadki, że żandarmeria czeńska odmawia wykonania rozkazów aresztowania.

Drugi dzień pobytu min. Ribbentropa w Warszawie

Warszawa, 26. 1. W drugim dniu swego pobytu w Warszawie min. spr. zagr. Rzeszy, von Ribbentrop o godz. 11-ej rano złożył wizytę p. ministrowi J. Beckowi.

Następnie min. von Ribbentrop w towarzystwie ambasadora Niemiec von Moltkego złożył wizytę prezesowi Rady ministrów gen. Sławoj-Składkowskiemu. Z pałacu prezydium Rady ministrów min. von Ribbentrop udał się w towarzystwie min. spr. zagr. Becka

i ambasadora von Moltkego do gmachu G. I. S. Z., gdzie był przyjęty przez marsz. E. Śmigłego-Rydza.

O godz. 13-tej min. von Ribbentrop udał się na Zamek królewski, gdzie był przyjęty na audiencji przez Pana Prezydenta R. P.

O godz. 13,30 P. Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką podejmowali min. von Ribbentropa z małżonką oraz towarzyszące mu osoby śniadaniem.

Terroryści w rękach policji

Fabrykacja miotaczy min. — Plany terrorystów

Bukareszt. „Rador” ogłosił następujący komunikat:

7 stycznia w jednym z domów na przedmieściu Bukaresztu nastąpił wybuch, który zabił członka „Żelaznej Gwardii”. Śledztwo ustaliło, że materiału wybuchowego dostarczył porucznik Dumitrescu z wojskowego biura chemicznego. Kierował on również przygotowaniem technicznym akcji terrorystycznej legionistów, uchwalonej przez niewielką liczbę legionistów, którzy stanęli na czele ruchu „Żelaznej Gwardii”.

Nazajutrz po wybuchu por. Dumitrescu zniknął z mieszkania służbowego, jednak został aresztowany 24 stycznia w pracowni, gdzie przy pomocy 22 towarzyszy robił miotacze ognia o pojemności 22 litrów, działające

na odległość 100 metrów, pod ciśnieniem 20 atmosfer. Miotacze zawierały połączenie benzyny, nafty i mazutu, 11 tych miotaczy przewieziono na wozach w nieznanym kierunku, a 5 odnaleziono w składzie fabryki cementu.

Aresztowano wszystkich 22 współwinnych, którzy przyznali się do

udziału w terrorystycznej działalności „Żelaznej Gwardii”. Por. Dumitrescu oświadczył, iż zamierzał podpalić gmachy poczty i telefonów, elektryczni, radiostacje i inne gmachy publiczne, zgodnie z szerokimi planami przywódców legionistów. Rankiem 25 stycznia por. Dumitrescu popełnił samobójstwo, wieszając się.

Morderca skazany na śmierć

Gdynia. W październiku w kolonii pod Gdynią zamordowano żonę gospodarza Gertrudę Naczkową, którą znaleziono na podwórzu z poranioną głową. W czasie dochodzenia ustalono morderca **najpierw swą ofiarę silnie poranił brzytwą, a następnie dobił siekierą**. Morderstwa dokonał zbrodniarz w czasie nieobecności męża zamordowanej. Łupem zbrodniarza padło 240 zł oraz kilka wycofanych z obiegu banknotów.

Pierwotnie przypuszczano, że zbrodni dokonał mąż zamordowanej, jednak ślady naprowadziły na właściwe

go mordercę, parobka Stanisława Adamczewskiego. — **Winę Adamczewskiego ustaliły dowody rzeczowe**. Morderca przyznał się w końcu do swego czynu.

Na rozprawie, odbytej w czwartek w Sądzie Okr. w Gdyni, Adamczewski twierdził, że do morderstwa **namówił go mąż Naczkowej**.

Sąd nie dał wiary mało prawdopodobnym tłumaczeniom Adamczewskiego i za morderstwo w celach rabunkowych **skazał go na karę śmierci przez powieszenie i utratę praw obywatelskich na zawsze**.

Zabiegi o tereny osiedleńcze dla żydów

Londyn. Do Londynu przyjechała delegacja Żydowskiego Komitetu Kolonizacyjnego w Warszawie z senatorem rabinem Schorrem na czele. W skład delegacji wchodzi b. poseł dr Rozmaryn, radny Lewin, St. Eiger i Karol Sachs.

Celem przyjazdu delegacji jest nawiązanie kontaktu z konferencją awiańską dla spraw uchodźców oraz w spra-

wie przywrócenia Żydom z Polski praw emigracyjnych i osiedlania się w krajach zamorskich.

Jak wiadomo, posiedzenie konferencji awiańskiej, które początkowo wyznaczono na dziś, zostało odłożone na czas nieokreślony, najprawdopodobniej do chwili ukończenia rokowań dyrektora stałego biura konferencji p. George Rublee z władzami niemieckimi.

Wielka afera szpiegowska

Skazanie szpiegów niemieckich w Danii

Kopenhaga. Przed tutejszym sądem karnym zapadł wyrok w największej aferze szpiegowskiej, jakie od wielu dziesiątek lat nie notowały duńskie kroniki kryminalne. Rozprawa przeciw niemieckiej szajce szpiegowskiej, na którą rezerwa stał kapitan Horst von Pflugk-Harttung, przebiegający w Danii jako korespondent pism niemieckich, odbyła się przy drzwiach zamkniętych. — Pflugk-Harttung skazany został na 18 miesięcy więzienia zaś dalszych 4 Niem-

ców, skazano na 8 miesięcy więzienia. Po odbyciu kary wszyscy skazani zostaną wydaleni z kraju. Trzech dalszych Niemców, posiadających obywatelstwo duńskie, skazano na utratę praw obywatelskich na 5 lat.

Komentując wyrok sądu, pisma kopenhaskie wskazują na niebywale niski wymiar kary i stwierdzają, że za podobne przestępstwa w Trzeciej Rzeszy kładzie się głowę pod topór kata.

W obawie przed karą powiesiła się na haku

Kobylin. W ubiegły wtorek około godz. 21 przywołano policję do mieszkania Zofii Bauchutówny, które już od dnia 21 brn. było zamknięte.

Po otwarciu drzwi stwierdzono, że Bauchutówna popełniła samobójstwo przez powieszenie się na haku od lampy. Jak wykazały dochodzenia, Bauchutówna popełniła rozpaczliwy czyn z powodu zdefraudowania większej kwoty na szkodę Banku Ludowego w Kobylinie, gdzie była zatrudniona w charakterze siły biurowej.

Na miejsce wypadku przybyła komisja sądowo-lekarska, która wydała zwioki rodzinie.

Czego domagają się rolnicy

Warszawa. 26. 1. W kołach rolniczych opracowana została ostatecznie rezolucja, która doręczona zostanie przedstawicielom rządu. Ujmuje ona najpilniejsze aktualne potrzeby rolnictwa. Niektóre z postulatów zainteresują niewątpliwie również społeczeństwo, mieszkające w miastach. M. in. rolnicy domagają się obniżenia cen cukru oraz obniżki cen wytworów przemysłowych o 25 pct.

W jednym z postulatów domagają się rolnicy zastosowania w niektórych województwach obniżki cen nawozów sztucznych o 50 pct, oraz przygotowaniu planu polityki rolnej i obrotu artykułami rolniczymi w okresie gospodarki w 1939-40 r.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 26. stycznia 1939 r.

Waluty:	Kup.	przed
Belgi belgijskie	89.35	89.82
Dolary amerykańskie	5.26 1/2	5.29
Floreny holenderskie	285.40	287.12
Franki francuskie	13.95	14.05
Franki szwajcarskie	118.95	119.75
Funty angielskie	24.69	24.85
Guldeny gdańskie	99.75	100.25
Korony czeskie	00.00	0.00
Liry włoskie	16.20	16.70
Marki niemieckie srebrne	75.00	78.00
Obligacje: papiery wartościowe		
4 1/2% wewnętrzne	65.0	
3% inwestycyjna I em. 85.5	serie	
3% inwestycyjna II em. 86.50	serie	92.50
5% konwersyjna	69.75	(0.00)
4% premijowa dolarowa	42.75	
4% konsolid.	66.00	w setkach
4 1/2% Ziem. seria el.	63.25	63.75
AKCJE		
Bank Polski	133.00	

Bohaterski sędzia

Chojnice, 26. 1. Pod ślizgającym się na jeziorze w Więcborku na Pomorzu 10-letnim chłopcem zalał się łódź i chłopak począł tonąć. Z pomocą pośpieszyła mu młodszą siostrzyczką, która jednak również począł tonąć. Taki sam los spotkał ojca obojga dzieci. Znajdujący się w pobliżu sędzia p. Naftyński, rzucił się na pomoc i ocalił wszystkich troje od niechybnej śmierci w nurtach jeziora.

Nocowali na drzewie w obawie przed wilkami

Czerniowce. Proboszcz prawosławny Mardarie i śpiewak kościelny Mikołaj Teteo w drodze z miejscowości Chile do Badesti, dokąd udawali się celem odprawienia nabożeństwa, zostali napadnięci przez stado wilków.

Zdołali oni schronić się na drzewo przydrożne, gdzie przesiedzieli całą noc. Rankiem następnego dnia znaleziono ich tam na pół zmarzniętych.

Kradzież chorobotwórczych mikrobów

Bruksela. Jednemu z bawiących przejazdem w Brukseli lekarzy złodzieje skradli z samochodu kasetkę, zawierającą 14 tubek kultur mikrobów. Niektóre z tych mikrobów są chorobotwórcze.

Odzyskane dziecko

Powieść na tle życia szlachty
(Ciąg dalszy)

35)

Teraz dopiero rzuciła się cała zgraja na cygana i okryła go gradem razów. Cygan stanął nieruchomy i zakrył twarz rękami, przyjmując uderzenie bez wszelkiego oporu; wiedział nieborak, że przeciw tłumowi nie poradzi. Położenie jego w tej chwili było bardzo groźne. Rozpasana hałastrą z dzikimi wykrzyknikami pastwiła się nad nieszczęśliwym bez miłosierdzia, a z drugiej strony, podstarość ciągle wrzeszczała, aby go mocniej okładano.

Zdawało się tedy cyganowi, że wybiła już jego ostatnia godzina. Tymczasem ratunek nadszedł dla niego właśnie z tej strony, z której się bynajmniej spodziewał.

Szatny, który z pewnym rodzajem uwielbienia przypatrywał się cyganowi, przeląkł się i osłupiał, kiedy cała czwórdka rzuciła się z kijami na nieszczęśliwego. Niedługo jednakże trwało osłupienie; gdyż oburzony przysko-

czył, rozerwał zgraję i piorunującym głosem zakrzyknął:

— Wara łajdaki od tego człowieka!

Chłopstwo odszokowało natychmiast. Szatny stanął przed cyganem, dobył z zanadru krucicy, odwiódł kurek, a wymierzywszy w zgraję, dodał tym samym groźnym tonem:

— Kto się odważy zbliżyć do tego nieszczęśliwego, temu jak psu w łeb wypalę! Fora za drzwi!

Jak przed chwilą hurmem wpadli do pokoju, tak teraz hurmem zaczęli ejsnąć się do drzwi.

Podstarość nie spodziewając się takiego obrotu rzeczy, zerwał się ze ziemi na równe nogi.

— Cóż to ma znaczyć? — zawzasnął — kto tu śmie rozkazywać? Waćpan panie szatny jesteś szalonym. Zostać mi tu, łajdaki!

Nie to jednak nie pomogło; wylot pistoletu szatnego był dla nich o wiele groźniejszym, aniżeli podstarościego wrzaski. W jednym też momencie opuścili pokój.

Podstarość zacisnął pięści.

— Waćpan jesteś szalonym — krzyknął — odpowiesz mi za to wszystko.

— Jam nie szalony — odrzekł spokojny szatny, — staję tylko w obronie niewinności. Jeśli przewiniłem, odpowiem przed JWPanem Stołnikiem

A teraz żegnam Waszmości!... Cyganie chodź ze mną!

To mówiąc schwycił cygana za rękę i obaj wyszli z pokoju.

Podstarość tymczasem drżący od gniewu doskoczył do okna, rozerwał je i silnym głosem zakrzyknął:

— Spuścić psy!

— Uciekajmy na Boga!... — szepnął przestraszony szatny do cygana, — bo jeśli nie zdążymy schronić się przed psami, źle z nami będzie.

Szybko jak mogli i ile ciemność pozwalała, uciekali do zamku... już dobiegali do wieży, gdy ich dwa ogromne psy dognały i jeden z nich schwycił cygana za udo, a drugi szatnego za ramię.

Krzyknęli obaj przeraźliwie ze strachu i bólu, schwycili psy za gardziele i odrzuciwszy na bok, wskoczyli do lochu, który się znajdował pod wieżą i na szczęście był obecnie otwarty.

Gdy się psy uciszyły, poszedł szatny do swego mieszkania, rozkazując cyganowi zachować się najspokojniej, aby go podstarość nie wysiedził.

Ledwie tylko szatny się oddalił, zamknął cygan drzwi od lochu, zaparł je na zaporę i usiadłszy, ukrył twarz w dłonie, a łzy puściły mu się z oczu.

Po małej chwili rzekł sam do siebie:

— O gdybyś ty wiedziała o tym, co się ze mną dzieje? Gdybyś ty była przytomną tej zniekądze, którą mi wyrządzają, pewno twe serce płakałoby razem ze mną... Chociaż jam... nędzarz, a nawet więcej od nędzarza, jednak czuję, że jestem człowiekiem! Nikomu nic złego nie wyrządziłem, a oni mnie biją i psami szczują! Pójdę teraz!... Ale jak ciężko opuścić mi Ciebie... och, ciężko... Jednak muszę.

Właśnie tych słów domawiał, gdy dał się słyszeć szelest kroków i promień światła padł na twarz cygana. Zerwał się na równe nogi, bo sądził, że to po niego idą. Przyskoczył do drzwi, aby w razie potrzeby siłą swego ramienia dodać mocy zaporom.

Promień światła pochodził od szczeliny we drzwiach prowadzących do lochu. Cygan zbliżył się do dziury i z nieświadomym przerażeniem, a zarazem i z zdziwieniem, ujrzał przed sobą Cześnikiewicza i jego służącego z latarką.

Idąc rozmawiali półgłosem. Przechodząc około drzwi, wymówili te słowa:

— Więc niewiele mu się dostało mówić cichym ale gniewnym głosem Cześnikiewicza — źle się sprawiłeś, trzeba było lotra ubić pod batogami.

— Miałem też ochotę do tego — dodał służący ale szatny wzbronił.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Postulaty pracowników państwowych

Warsza wa. Wszystkie organizacje pracowników państwowych, grupujące się w swoich centralach zawodowych, rozpoczęły energiczną akcję, zmierzającą w związku z obradami nad budżetem państwa w parlamencie do przeprowadzenia swoich postulatów. Postulaty te zostały przedłożone premierowi Składkowskiemu i wiceprem. Kwiatkowskiemu w obszernie uzasadnionym memoriale.

Są one następujące: 1) zniesienie podatku specjalnego; 2) przywrócenie podatku ekonomicznego na rodzinę; 3) zwrot opłat szkolnych za dzieci pracowników państwowych, uczęszczające do prywatnych szkół średnich; 4) rozszerzenie państwowej pomocy lekarskiej.

Memoriał podkreśla, że międzywzrostkowy komitet pracowników państwowych wysuwa obecnie tylko te postulaty, które wymagają niezwłocznej realizacji a nie pociągną zbyt wielkich

obciążeń budżetowych. Ostatnio odbyto szereg konferencji z przedstawicielami organizacji pracowników w parlamencie i przedstawiono podobnie mia-

rodajnym czynnikiem sytuację w jakiej znajdują się pracownicy państwowi, celem wzięcia jej pod uwagę w obradach nad budżetem państwa.



Premier Chamberlain składa wieniec przed pomnikiem ku czci poległych w Rzymie podczas swego pobytu w stolicy Włoch.

Powstańcy wielkopolscy na grobie Dmowskiego

Warszawa. Podczas niedzielnych uroczystości 20-lecia Powstania Wielkopolskiego w Warszawie, grupa powstańców złożyła wieniec na grobie Romana Dmowskiego.

Wieniec posiadał szarfę z napisem: „Powstańcy Wielkopolscy — Romanowi Dmowskiemu“.

Opony ze sztucznego kauczuku

Berlin. Na posiedzeniu narodowo-socjalistycznej komisji dla spraw gospodarczych gen. Hannecken zapowiedział, że od roku bieżącego począwszy rynek opon w Niemczech opanywany będzie zupełnie przez wyroby ze sztucznego kauczuku (buna).

Produkcja tego produktu zastępczego osiągnęła obecnie odpowiedni poziom. Jak wiadomo buna wytwarzana jest z koksu i wapna.

Kobiety nie przyznają się do związków małżeńskich

London. W Anglii 300.000 zatrudnionych zawodowo zamężnych kobiet figuruje w spisach zawodowych pod panińskim nazwiskiem w obawie przed utratą posady. Jak wiadomo, Anglia za przykładem wielu innych krajów na kontynencie wprowadziła ustawę o niezatrudnianiu kobiet zamężnych, — których mężowie pracują zawodowo, względnie jako stałe zatrudnieni robotnicy.

Sprawozdanie

Zarządu Miejskiego w Lesznie za rok 1938-39

4)

2) Opieka nad dorosłymi.

W Przytułku dla Starców znajduje się 22 starców.

Ubogich pobierających bieżące wsparcie publiczne jest 334. Przeciętna suma miesięczna, którą ubodzy otrzymują wynosi 10,00 zł poza świadczeniem w naturaliach oraz leczeniem. Bezrobotnych jest zarejestrowanych — 592 (por. 20. 12. 1938 r.). Uprawnionych do pomocy zimowej jest 585 osób, do której to liczby dochodzi jeszcze ca 200 osób z różnych powodów nierejestrowanych, a potrzebujących koniecznie pomocy. Bezrobotnych zatrudniało miasto przez porę letnią i jesienią przy pracach ziemnych i brukarskich a ponadto zatrudniał ich Komitet Budowy nowego Kościoła. Stan bezrobocia w porównaniu z rokiem ubiegłym prawie że się nie zmienił. W porze zimowej jak wiadomo udziela bezrobotnym pomocy Komitet do walki z bezrobociem. Środki tego Komitetu są w tym roku bardzo szczupłe i nie wiadomo, jak sprawa się dalej pot-

czy. Zarząd Miejski oddaje się jednak nadziei, że zarabiający stale mieszkańcy miasta jak i posiadający większe fortuny pospieszą mu w miesiącach styczniu, lutym, marcu i kwietniu z wydatniejszą pomocą. Sprawa jest ważna i pilna. Nie może więc nikogo zabraknąć na liście ofiar.

VIII. Bezpieczeństwo publiczne

1) Areszt miejski

Budynek aresztu miejskiego, chociaż przestarzały, nie wymaga znaczniejszych inwestycji, natomiast szopa przy budowana do budynku a służąca na pomieszczenie opału dozorczy aresztu etc. wymaga zupełnej odbudowy, gdyż się zawaliła.

2) Straż pożarna.

Tak budynek jak i inwentarz straży nie wymaga specjalnych nakładów, a tylko bieżącego utrzymania.

3) Oświetlenie ulic

Lamp ulicznych jest 354, w tym 54 elektryczne i 110 starego systemu. Na uzupełnienie potrzeba ca 100 lamp.

IX. Opieka lenicza dla pracowników miejskich.

Według zamknięcia książki kasowej tego działu na dzień 31. III. 1938 r.

Niesamowite harce samochodu

Tarnowskie Góry. Na szosie pomiędzy Tarnowskimi Górami a Nakłem Śl. wydarzył się groźny wypadek samochodowy, który zbiegiem okoliczności zakończył się tylko dużymi uszkodzeniami materialnymi.

Z Tarnowskich Gór jechał w stronę Nakła samochód ciężarowy kupca Chaskiela Stepla zam. ost. w Chorzowie. W czasie jazdy z niewyjaśnionych na razie powodów odpadło od samochodu z prawej strony tylne koło, skutkiem czego samochód został gwałtownie zarzucony i zatańczył na szosie, odwracając się przodem w przeciwną stronę, skutkiem czego

wpadł całym rozpedem na przydrożne drzewo. Samochód rozbił się doszczętnie. Jadący samochodem zostali wyrzuceni siłą zderzenia na pole i szczęśliwym zbiegiem okoliczności doznali tylko nieznacznych obrażeń.

Tuż za samochodem jechał na rowerze robotnik Ludwik Sadowski, który widząc grożący mu nieuchronnie wypadek, zdołał rzucić się z roweru na szosę i błyskawicznie stoczyć do rowu, dzięki czemu uniknął niechybnej śmierci. Rower został doszczętnie zniszczony. Co do przyczyn katastrofy wdrożyła policja dochodzenia.

17 milionów Amerykan zatrutych trychiną

Nowy Jork. Według sprawozdań wydziałów lekarskich uniwersytetów amerykańskich choruje na zatrucie trychinami, W ubiegłym roku zmarło na tę chorobę kilka tysięcy osób.

Prof. uniwersytetu dr Nelson, oświadczył w nowojorskim urzędzie zdrowia,

że tylko nieliczni lekarze amerykańscy są zdolni do postawienia trafnej diagnozy tej choroby. Największe nasilenie choroby wykazują Nowy Jork, Boston i San Francisco, ponieważ zwłazsza w tych miastach żywi się nierogacizną odpadkami, zarażonymi trychi-

wynosił deficyt 1833,61 zł. Dzięki umiejętnej gospodarce udało się nie tylko zniwelować deficyt ale ponadto uzyskać jeszcze małą nadwyżkę, która na dzień 30. XI. 1938 r. wynosiła 949,35 zł. Od kwietnia do listopada korzystało z opieki leczniczej ogółem 529 osób (217 pracowników i 312 członków pracowników). Z pomocy dentystycznej korzystało 213 osób a z opieki szpitalnej 10 osób.

X. Stan finansowy miasta.

Bilans per 1. IV. 1938 r. zamyka się sumą 11.246.830,92 zł., wykazując długów na 2.857.731,84 zł. Długi na 15. XII. 1938 r. wynosiły 2.808.444,90 zł, zostały więc o 49.286,94 zł umniejszone przez spłatę. Dla porównania podaje się długi miasta w roku 1920 w czasie przejęcia go przez władze polskie, wynosiły 5.834.343,29 mk.

Dochody budżetowe wykazały w tym roku mniej niż w zeszłym roku o przeszło 55.000 zł. Mniejsze dochody dały koszary (o 27.475,00 zł), przedsiębiorstwa miejskie (o 40.000,00 zł), Fundusz Kwaterunkowy (o 3.230,00 zł), podatek specjalny (o 16.500,00 zł), razem o 87.205,00 zł., natomiast większe dochody wykazały podatki o 28.013,00 zł., koszty administracyjne 9.300,00 zł.

nam. Przeszło 30 procent wieprzowiny, sprzedawanej w Stanach Zjedn., pochodzi z pokątnego uboju, uchylającego się od kontroli weterynarza.

W Camden, pod Nowym Jorkiem, znajdują się chlewy, będące prawdziwym siedliskiem zarazy.

Berlin — Śląsk 2:0

Berlin. W niedzielę wieczorem śląska reprezentacja hokejowa rozegrała trzecie spotkanie w Berlinie. Przeciwnikiem Ślązaków była oficjalna reprezentacja Berlina. Ślązacy zmęczeni poprzednimi meczami, przegrali w stosunku 0:2 (0:1, 0:1, 0:0). Polacy grali tym razem znacznie słabiej, ponosząc po dwóch zwycięstwach porażkę.

Informator m. Leszna

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGEL Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.



W Hotelu „Claridge” w Londynie odbył się tradycyjny dziecięcy bal kostiumowy z udziałem przeszło 400 młodych gości. Na zjeździe trzy laureatki balu kostiumowego „Obrona Przeciwlotnicza”, „Pokój” i „Wielka Brytania”.

i czesne w gimnazjum miejskim o 3.000 złotych.

Niedobór budżetowy wynosi na 30 XI. br. około 30.000,— zł, ponadto jest nie uregulowanych rachunków na około 30.000 zł. Stan ten ulegnie poprawie w miesiącach zimowych wskutek większych wpływów z podatków i Elekrowni Miejskiej, która ma największe dochody dopiero w miesiącach zimowych. W roku ub. w tym samym czasie wynosił deficyt budżetowy 5.700 zł, a nie uregulowanych rachunków było ca 65.000 zł. Porównanie to wykazuje, że stan tegoroczny nie różni się wiele od stanu zeszłorocznego.

Aundusz obrotowy głównej administracji wynosi razem z rachunkiem nadwyżek 32.161.53 zł. Wysokość tego funduszu jest niewystarczająca na potrzeby głównej administracji, winna ona wynosić conajmniej 80.000 zł., aby zapewnić punktualne regulowanie rachunków w czasie prac inwestycyjnych, dokonywanych, jak wiadomo w porze letniej, kiedy wpływy tak z podatków jak z przelewów przedsiębiorstw są najmniejsze. Środki finansowe stojące Zarządowi Miejskiemu do dyspozycji nie pozwoliły jednak dotąd na powiększenie tego funduszu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

Za czyny nierządne z nieletnimi

Poznań. — Od pewnego czasu podejrzewano Kazimierza Stefańskiego, handlarza, zam. przy ul. Zawady o czyny nierządne z nieletnimi dziewczętami.

W dniu 24 bm. Kazimierza Stefańskiego osadzono w więzieniu.

Robotnik, 25-letni Franciszek Plich, zamieszkały przy ul. Dąbrówki, uprawiał czyny nierządne z małoletnimi chłopcami. W związku z tym 24 bm. Plich osadzono również w więzieniu przy ul. Młyńskiej.

Generał Kasprzycki w Swarzędzu

Poznań. — Do Swarzędza pod Poznaniem przybył w tych dniach p. min. gen. Kasprzycki. Pobyt gen. Kasprzyckiego w mieście stolarzy miał charakter nieoficjalny. Minister Spraw Wojskowych zatrzymał się u p. Zawidzkiego, właściciela tartaku parowego, u którego dokonał rozmówienia na okna, drzwi oraz kanapki, stoliki i krzesła. Meble zamówił p. gen. Kasprzycki dla siebie, gdyż w Zakopanem buduje pensjonat.

Po zwiedzeniu hali wystawowej p. gen. Kasprzycki odjechał samochodem do Warszawy.

Poznańscy kombatanci zaopiekują się gminą ziemi tarnopolskiej

Poznań. — W czasie wykładu p. Włodzisława Zyborskiego o dynamizm ukraiński, zorganizowanego z inicjatywy federacji P. Z. O. O. i Tow. Ziemi Wschodnich, przewodniczącą zebrania, poseł kpt. Głowacki podał zebranych do wiadomości, że prezydium federacji postanowiło zaopiekować się jedną gminą ziemi tarnopolskiej.

Wspólne samobójstwo pary małżeńskiej

Bydgoszcz. — Przy ul. Nakielskiej w Bydgoszczy w mieszkaniu introligatora Rożnowskiego znaleziono martwych małżonków Rożnowskich, 63-letniego Edwarda i 45-letnią Antoninę, zatrutych gazem świetlnym.

Prawdopodobnie zachodzi tu wypadek samobójstwa. Bliższych szczegółów narazie brak.

MEBLE Matyklasiński.

Zakupujemy!

po cenach rynkowych
słomę lnianą włóknistą,
słemię lniane i rzepak.

Sprzedajemy!

po cenach przystępnych
z własnej olejarni
czyste makuchy lniane i rzepakowe w taflach i mielone.

Polecamy: Olej lniany i rzepakowy
Śrutujemy wszelkie kuchy

„LEN”

Zakłady Przeróbki Słomy
Lnianej i Olejarnia.

Spółdzielnia Rolnicza z odp. udz. w
Lesznie ul. M. Piłsudskiego 10, Tel. 196

Milion dla C. O. P.

Gdzie padła główna wygrana loteryjna?

Z dumą czytamy i słuchamy wszystkie o tym, co już dokonano i co się dokonuje zamierza w Centralnym Okręgu Przemysłowym, którym interesuje się dziś cała Polska i śledzi wszystko, co się w nim dzieje. Ale okazuje się, że nie tylko ludzie się tym interesują.

Fortuna, ta kapryśna bogini, choć podobno jest ślepa, dojrzała i oceniła w całej pełni znaczenie tego okręgu. W ostatnim dniu ciągnięcia czwartej klasy, czterdziestej trzeciej Loterii Klasowej główna wygrana milion złotych padła na numer 98.632, zakupiony w jednej z kolektur w Rzeszowie i właścicielami poszczególnych części tego losu są mieszkańcy C. O. P.

W najbliższym czasie podamy szczegóły dotyczące szczęśliwych posiadaczy losu nr. 98.632, narazie wiadomo tylko, że milion obudził w Rzeszowie niezwykle poruszenie w całym mieście. W przeciągu kilku kwadransów pantoflowa poczta roz-

niosła na wszystkie strony tę radosną nowinę. Mimo, że w tej zapomnianej do niedawna miejscowości, dzieją się od dwóch lat różne dziwne, świadczące o potężnym rozwoju naszego gospodarstwa, a mieszkańcy tych okęgów przyzwyczajeni są do różnych niespodzianek, zjawienie się miliona wśród nich wzniesiło ogromną sensację.

Niewątpliwie milion to niebylejaka suma i rozprawienie jej w danej okolicy odbije się korzystnie na życiu jej mieszkańców. Wielu z nich poczuje bezpośrednio, co to jest milion. Może ta bezpośredniość pozwoli im na sformułowanie najlepszej odpowiedzi na ogłoszony ostatnio konkurs. Jeszcze czas się namyślić, gdyż konkurs trwa do 5 lutego.

Nie należy natomiast się namyślać nad kupieniem losu do nowej, czterdziestej czwartej Loterii Klasowej, której ciągnięcie pierwszej klasy rozpoczyna się 23 lutego br.

Bezczelna hochsztaplerka okradała najbiedniejszych

Witkowo. — Na terenie Witkowa i okolicy w wioskach Makowice, Ruchocin, Mielżyn, Malenin, Gorzykowo i Odrowąż grasowała już od października ub. r. sprytna i wyrafinowana złodziejka, szukająca ofiar pomiędzy najbiedniejszą ludnością. I tak w Ruchocinie podawała się za inżynierową z Warszawy, zaś w Malenie i Odrowążu za żonę urz. Zakł. Psych. z Dziekanki, wszędzie godząc służące, które chętnie się angażowały, co wyrafinowana złodziejka wykorzystywała, nocując u naiwnych, jedząc do syta i na odchodnym kradnąc wszędzie drobne przedmioty.

W Malenie zgodziła służącą i poleciła jej stawić się na oznaczony czas na

dworcu w Witkowie. Ofiara wyrafinowanej oszustki daremnie czekała na dworcu na „panią inżynierową”. Przebywając przez 3 dni u bezrobotnego Bażanta w Witkowie, beczelna oszustka zabrała również pewne przedmioty i znikła.

Aż w końcu wyrafinowaną złodziejkę zajęła policja witkowska i osadziła w areszcie. W dochodzeniach podała się za córkę murarza Skolasifskiego z Witkowa, a po skonfrontowaniu jej z Skolasifskim przyznała się, że nazywa się Władysława Domagańska i jest bez stałego miejsca zamieszkania. „Panią inżynierową” odstawił do więzienia w Gnieźnie.

12-letni chłopiec postrzelił 3-letniego brata

Puck. — Ostatnio w mieszkaniu rolnika Józefa Nowickiego w Bładzikowie pod Puckiem wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Do Nowickich przyjechał z Nowej Huty pow. kartuski, szwagier Władysław Piekarski, przywożąc ze sobąflower. Dwunastoletni syn Nowickich, Czesław, korzystając z chwilowej nieobecności starszych w pokoju, zaczął oglądać broń. Z nabitego floweru niespodziewanie padł

strzał tak nieszczęśliwy, że zranił poważnie 3-letniego Benona Nowickiego. Ranny przewieziony został natychmiast do szpitala w Wejherowie, lecz operacji zastosować nie można, gdyż kula tkwi w kości stępu pacierzowego.

Fakt postrzelenia w obawie przed konsekwencjami rodzice początkowo zataili. Wyszedł on na jaw przypadkowo.

Sekretarz gminy defraudantem

Bydgoszcz. — Podczas rewizji kasy w gminie Wierzchucin pod Bydgoszczą, zostały wykryte poważne nadużycia. Jak się okazało, popełnił je sekretarz gminy Czesław Kokoszynski. Nie księgował on wszystkich wpływów podatkowych i w ten sposób zdołał przywłaszczyć sobie około 2.000 zł. Następnie w liście bezrobotnych, otrzymujących wsparcie pieniężne, stworzył

cztery „martwe dusze”, którym rzekomo wypłacał wysokie wsparcia przez kilka miesięcy.

Obecnie odbyła się przeciwko niemu rozprawa przed sądem okręgowym w Bydgoszczy, który po wysłuchaniu świadków skazał go na półtora roku więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na przeciąg trzech lat.

Polowanie na lisa z przeszkodami

Kępno. — Na polowaniach w lasach ligockich powiatu kępińskiego wydarzył się wypadek, który wywołał salwy śmiechu wśród obecnych myśliwych. Jeden z nich strzelił dwa razy do lisa i ranił go poważnie. Po małej chwili lis zerwał się i począł uciekać, a myśliwy popędził za nim.

Po długiej, śmiesznej gonitwie, dopędził go i kilku uderzeniami kolby dobił. Pech chciał, że przy tej masakrze kolba flinty

się ulamała.

„Zwycięski” myśliwy ujął lisa za ogon i pospieszył do drugiego towarzystwa. W drodze spotkała go nowa niespodzianka, ponieważ lis, który w międzyczasie oprzytomniał, ugryzł go boleśnie w nogę.

Na krzyk niefortunnego strzelca przybiegli jego towarzysze i lisa ostatecznie „upolowali”.

Zagadkowe kradzieże

Kalisz. — Na terenie Gniezna i Wrześni dokonano zuchwałej kradzieży samochodów. Złodzieje skradli taksówkę należącą do Mariana Krotkowskiego z Gniezna i Jankę w Wrześni.

Przez dłuższy czas szajka złodziejska była nieuchwytna i śledztwo nie dawało

pozytywnych rezultatów. Obecnie w Kaliszu wykryto ślady tej kradzieży.

Skradziony samochód oraz części znaleziono u niej. Nuchina Blocha, zam. w Kaliszu, właściciela składnicy starego żelaza.

Policja prowadzi dalsze energiczne dochodzenie, celem wykrycia wszystkich sprawców kradzieży.



Radioprogram

Sobota, 28. stycznia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze”
6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Muzyka z płyt. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Dzieci Pana Majstra — słuchowisko dla dzieci. 15,30 Muzyka obładowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. — 16,15 Kronika literacka. 16,30 Koncert kameralna. 17,10 „Złote liście” — felieton. 17,25 „Koncert w hotelu Lambert” — audycja muzyczna. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą. 19,15 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 „Hallo! tańczymy!” 21,55 „Fili na głos” — rozwiązanie konkursowej Godziny Niespodzianek. 22,10 Godzina niespodzianek. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Nasz koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,15 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka z płyt — nowości repertuarowe. 14,45 Skrzynka ogólna. 14,55 Wiadomości bieżące. 18,00 Muzyka rozrywkowa. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 22,55 Duet na 2 fortepiany.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

18,00 Rzym. „Fra Gherardo” — opera. 21,00 Bruksela franc. Koncert muzyki belgijskiej. 22,15 Luksemburg. Koncert symfoniczny. 22,45 Budapeszt. Koncert orkiestrowy.

URZĘDOWA CEDULA

GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, 26. I. 1939

Pszonica	18,25—18,75
Zyto	14,15—14,40
Jęczmień 673-678 g-l	15,75—16,25
„ 700-720 g-l	16,50—17,00
„ br warowy	16,75—17,25
Owies I, stand.	14,35—14,75
Owies II, stand.	13,75—14,25
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr.	35,75—37,75
Mąka pszen. gat. I. 0-50 proc.	33,00—35,50
Mąka pszen. gat. I. 0-65 proc.	30,25—32,75
Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc.	26,00—28,50
Mąka pszen. gat. II. 50-65 proc.	23,50—24,50
Mąka pszen. gat. II. 60-65 proc.	22,00—23,00
Mąka pszen. gat. III. 65-75 proc.	18,00—19,00
Mąka żytnia wyciąg 0-30 proc.	25,25—26,00
Mąka żytnia gat. I-A 0-55 proc.	23,50—24,25
Mąka ziarna superior wł. w.	28,50—31,50
Otręby pszenne grub. stand.	12,50—13,00
Otręby pszenne średnie stand.	11,25—12,00
Otręby żytnie stand.	11,00—12,00
Otręby jęczmieńce	10,75—11,75
Groch wiktoria	26,00—30,00
Groch zielon. (Eolger)	24,50—26,50
Łubin żółty	12,00—12,50
Łubin niebieski	11,00—11,50
Seradela	23,00—25,00
Rzepak ozimy	50,00—51,00
Rzepak jary	47,00—48,00
Siemie lniane	60,00—63,00
Mak niebieski	95,00—98,00
Gorzyczka	47,00—50,00
Koniczyna czerw. czyst. 95-97 pr.	105,00—110,00
Koniczyna czerwona surowa	70,00—85,00
Koniczyna biała	250,00—300,00
Koniczyna szwedzka	160,00—170,00
Koniczyna żółta odtuszczone	63,00—70,00
Koniczyna żółta w tuskach	25,00—30,00
Przelot	63,00—68,00
Rajgras	73,00—80,00
Tymotka	33,00—40,00
Makuchy lniane w taflach	24,00—25,00
Makuchy rzepakowe w taflach	15,75—16,75
Siano zwykłe luzem	4,75—5,25
„ zwykłe prasowane	5,75—6,25
„ nadnoteckie luzem	5,25—5,75
„ nadnoteckie prasowane	6,25—6,75
Słoma pszenna luzem	1,50—1,70
„ pszenna prasowana	2,25—2,75
„ żytnia luzem	1,75—2,25
„ żytnia prasowana	2,75—3,00
„ owsiana luzem	1,50—1,75
„ owsiana prasowana	2,25—2,50
„ jęczmieńca luzem	1,50—1,75
„ jęczmieńca prasowana	2,25—2,50

Kronika dnia Uchwalenie budżetu miasta Leszna

Obszerna dyskusja w Radzie Miejskiej po sprawozdaniach referentów budżetowych

Sobota Piotra Nolasco
28 Wschód słońca g. 7,23
 Zachód słońca g. 16,14
 Wschód księż. g. 10,30
 Zachód księż. g. 0,27
STYCZEŃ A

LESZNO

temperatura powietrza plus 1,4, wiatr wsch. 3 ms., pochm. Ciśnienie atmosferyczne 741,9, wilgotność 98 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 3,2, najniższa minus 0,8. Opadu 0,5 mm.
 Piątek, dnia 27 1 godz. 7 rano: Tem-

Wiadomości kościelne

1. Hasło tygodniowe: „Nie bądźcie niemu nic winni, jeno abyście się nawzajem miłowali.“ (Lekcja).
 2. Kazanie w niedzielę o miłości niezręczności.
 3. Msza św. za parafian, za ofiarodawców na nowy kościół i z prośbą o błogosławieństwo Boże w budowaniu nowego kościoła o godz. 10.30.
 4. W poniedziałek św. Martyny, we wtorek św. Jana Bosko, w środę św. Ignaceo, w czwartek Matki Boskiej Gromnicznej, w piątek św. Błażeja, w sobotę św. Andrzeja Corsiniego
 5. W środę od godz. 17 spowiedź przed pierwszym piątkiem. W czwartkowe święto o godz. 9,45 przyjęcie Sodalistów do Sodalicii Panów w kaplicy przy ul. Padelewskiego. W czwartkowe święto godzina wiata łącznie z niezapora. Po niezapora w sali Domu Katolickiego przedstawienie jasełek przez szkołę powszechną nr. 1. Wstęp 25 gr dla dorosłych, 10 gr dla młodzieży szkolnej. Zysk przeznaczony na budowę nowego kościoła.
- Kolegda odprawi się w następującym orzadku:
- w poniedziałek Ks. Jankowski i Ks. Głównicz ul. Sienkiewicza, Ks. Turkowski ul. Raclawicki i Kanakowa.
 - we wtorek: ul. Komeńskiego: Ks. Prob. 1—11 Ks. Jankowski 12—27; Ks. Głównicz nr. 28—39; Ks. Turkowski nr. 40 i 45.
 - w piątek: Ks. Prob. ul. Dąbrowskiego, sędzia wikariusze ul. Królowej Jadwigi.
- Zarząd Kościoła św. Mikołaja.

Wczoraj wieczorem odbyło się drugie z rzędu w nowej kadencji posiedzenie Rady Miejskiej w Lesznie, które przy komplecie radnych i zapelnionej galerii zagaił p. burm. Kowalski.

Na wstępie wprowadzeni zostali w urząd radnych: p. nat. dr. Wyżkowski w miejsce p. r. Szyakarka, który został wybrany ławnikiem oraz p. Jankowski na miejsce ławnika p. Józefa Danielaka. Skolei p. burmistrz zwrócił się do b. ławnika p. Franc. Przymuszały, dziękując mu za pracę dla dobra miasta i oświadczając współpracę w zarządzie miastem w ciągu ubiegłej kadencji. Na serdeczne słowa odpowiedział p. Przymuszała.

Budżet miejski.

W dalszym ciągu obrad — przystąpiła Rada Miejska do sprawy budżetu miejskiego na rok 1939-40.

Referentem budżetu administracji był p. A. Misiak (Klub Narod.), który omówił wyczerpująco poszczególne pozycje, nasłuchując zmiany w nim dokonane. Referent podniósł z zadowoleniem, że budżet tegoroczny zawiera 5 proc. wyższe płac pracowników miejskich.

Budżet zamyka się w dochodach zwyczajnych sumą 902.938,97 zł, zaś nadzwyczajnych kwotą 128.819,75 zł.

W rozchodach zwyczajnych budżet przewidywany 883.538,69 zł, zaś w rozchodach nadzwyczajnych 140.220 zł.

Budżety Zakładów.

Skolei radna p. Wicięrzyńska referowała budżet zakładów opiekuńczych.

radny p. Nowakowski budżet elektrotrojni, gazowni i wodociągów

i radny p. Pietrzak budżet zakładów sanitarnych, tj. kanalizacji, rzeźni, zakładu oczyszczania miasta i targowiska zwierzęcego.

Po referatach zabrał głos p. burm. Kowalski, który udzielił jeszcze szereg wyjaśnień.

Dyskusja.

W dyskusji nad referatami przemawiało szereg radnych.

Pierwszy p. r. Grochowiak wnosi o poprawkę w pozycji dot. subwencji dla T. G. „Sokół“ i K. S. „Polonia“, domagając się równego traktowania obu organizacji

1) Rendez-vous wszystkich miłośników tańca i humoru karnawałowego odbędzie się w środę, dnia 1 lutego na jedynym balu maskowym Sokolic w Sokolni. Początek o godz. 9. Przygrywać będzie I zespół m. p. p. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia. Promiowanie najpiękniejszych i najoryginalniejszych masek. O godz. 1-szej demaskowanie. Niebawym programem zabawowym uprzyjemni Zarząd miejscowego gniazda Sokolic wszystkim swym gościom pobyt na balu.

1) Dancing-bridge PCK. Drugi w tym roku dancing-bridge odbędzie się w niedzielę, dnia 29 stycznia o godz. 17 w małej sali Hotelu Polskiego. Dla metelanżujących przygotowane będą stoliki brydżowe.

Biały Bał. Doroczny Biały Bał organizowany przez Oddz. Tenisowy K. S. Polonia w Lesznie, odbędzie się w tym roku w dniu 1 lutego w salach Hotelu Polskiego. Komitet organizacyjny dokłada wszelkich starań, by gościom swym zapewnić jak najlepszy nastrój. Do tańca przygrywać będzie zespół orkiestry m. p. piech.

1) Kinoteatr Hotel Polski Leszno. — „Geniusz Sceny“. Pod tym tytułem ukaże się film z udziałem tyłana scen polskich Ludwika Solskiego. Jest to film dokumentalny, odzwierciedlający zdumiewający wszechstronny talent aktorski Solskiego. Inne role kreować będą: Barszczewska, Engelówna, Kajzerówna, Grabowska, Brydziński, Junosza-Stępowski, Węgrzyn, Hnydziński i inni. Ponieważ będzie to pierwszy występ genialnego aktora na ekranie, film wzbudzi ogromne ezainteresowanie publiczności. Premiera filmu „Geniusz Sceny“ odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. w Kinoteatrze Hotel Polski

zaleca kwotę 950 zł podzielić na 2 równe części. Jego zdaniem proporcja „Sokół“ 700 zł i K. S. „Polonia“ 200 zł nie jest słuszną.

Przeciw wnioskowi r. Grochowiaka wystąpił radny p. Misiak, uzasadniając swoje stanowisko.

Radny adw. Wróblewski stwierdza konieczność pobudowania kąpielek miejskich gdyż ich brak w mieszkaniach odbija się ujemnie na zdrowotności mieszkańców.

Radny dr Józef wysuwa postulat, aby Zarząd Miejski poczynił starania o upaństwowienie gimn. żeńskiego. Poza tym zapytuje, czyby nie dało się załatwić po myśli interesów szerokich mas konsumentów — sprawy t. zw. minimum zużycia elektryczności. Uważa również, że płace robotników w zakładach miejskich są zbyt niskie.

Zabierali jeszcze głos radni Kaczor, Alwin Pietrzak, Kaczmarek i Rzeźniczak. Radny Grochowiak modyfikując swój wniosek co do podziału subwencji dla „Sokoła“ i K. S. „Polonia“ zaproponował kwotę 550 zł dla „Sokoła“ oraz 400 zł dla K. S. „Polonia“.

Radny Kaczmarek wniósł, aby poczyniono starania celem zmniejszenia bezrobocia w drodze przeniesienia części bezrobotnych do Okręgu Centralnego, lub skierowanie ich do prac przy kanale Goplo — Warta.

Radny Reiser poruszył sprawę podatków w zakładach miejskich.

Po zamknięciu dyskusji p. burm. podał pod głosowanie zmodyfikowany wniosek r. Grochowiaka w sprawie subwencji dla T. G. „Sokół“ i K. S. „Polonia“.

Większością głosów przy sprzeciwie 9 radnych Klubu Nar. wniosek przeszedł.

Na złożone interpelacje odpowiadał p. burm. Kowalski, przyrzekając w myśl ich dezyderatów przedsięwziąć odpowiednie starania.

Uchwalenie budżetu.

Skolei Rada Miejska uchwaliła budżet administracji miejskiej po dokonaniu uchwalonej poprawki w kwocie 1 miliona 23 tysięcy 457 zł 53 gr, oraz budżet miejskich zakładów opiekuńczych w sumie 34.477 zł i przedsiębiorstw miejskich w kwocie — 961.649,95 zł.

W dalszym ciągu Rada Miejska upoważniła Zarząd Miejski do przenoszenia kredytów w budżecie na r. 1939-40 i uchwaliła 5 proc. dod. komunalnego dla pracowników miejskich.

Po wolnych głosach, w których poruszono szereg aktualnych spraw, posiedzenie Rady Miejskiej zakończono.

Oratorium „Siedem słów Chrystusa“ Haydn'a w Lesznie

Staraniem miejsc. Koła śpiew. „Dembiński“ wykonane zostanie w okresie Wielkiego Postu po raz pierwszy w Lesznie wielkie oratorium Haydn'a pt. „Siedem słów Zbawiciela na Krzyżu“. Dzieło powyższe zdobyło sobie wśród poważnych utworów kościelnych właściwe miejsce ze względu na swoją czystość, serdeczność i siłę, jaka przebija w każdym nieomal takcie.

Orkiestra, wzmocniona instrumentami dętymi jak puzonów i klarnetów podnosi uroczysty nastrój. Poraz pierwszy wykonano powyższe dzieło w r. 1796 we Wiedniu, gdzie zdobyło so-

bie wielkie uznanie i do dzisiejszego dnia tymże się cieszy. Sam Haydn w swoich wspomnieniach uważa „Siedem słów“ jako jedno z najlepszych i udanych utworów. Inicjatywa Koła śpiewu „Dembiński“ zasługuje na najlepsze uznanie i życzyć mu należy, by trud, jakiego się podjęło, znalazł w jak najszerszych masach społeczeństwa zrozumienie i poparcie, a śpiewaków i sympatyków zachęcany do licznego udziału w lekcjach. Do szczegółowego omówienia samego utworu jako też kompozytora jeszcze powrócimy.

Przedostatnia matura w Państw. Szkole Budownictwa w Lesznie

W dniach 23 i 24 bm. odbył się końcowy egzamin w Państw. Szkole Budownictwa przed komisją egzaminacyjną w składzie delegata K. O. S. p. inż. de Mesera, dyr. Jezierskiego, inż. Chrobala, prof. Nowak oraz deleg. Rady Opiekuńczej p. bud. Rakowskiego.

Egzamin złożyli następujący abiturienti: Adamek Stanisław, Boczar Emil, Biniek Feliks, Bunze Franc., Chudy Marceł, Foerster Leonard, Gano Paweł, Hauser Eugeniusz, Jezierski Feliks, Kórdek Alfons, Kuczma Maksym., Kurek Mieczysław, Łabędzi Konrad, Machowiak Leon, Miller Tad., Nowak Edm., Rasiak Stan., Ruda Stan., Stańczyk Miecz., Świąt Kaz., Włoch Alf. i Wileczyński Alfons.

Na uwagę zasługuje, że wym. uczelnia jest obecnie w likwidacji i w związku z nią z inicjatywy Zw. Techników R. P. odbędzie się 5 lutego br. w Lesznie pierwszy ogólnopolski zjazd koleżeński absolwentów Szkoły Budownictwa w Lesznie. (P. S. B. obecnie ma ponad 300 absolw.)

Bliższe szczegóły jak również program zjazdu podadzą w najbliższym czasie organizatorzy.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

- k) Tow. Terminatorów. 2 2 walne zebranie o g. 4 popoł. w szkole dokształcającej przy Al. Krasińskiego.
- k) KSMM. Dziś g. 19,30 zbiórka zastępu Jana III Sobieskiego w Ognisku.

Walne zebrania

w) Zw. Powstańców Wlkp. Koło Leszno. Roczne walne zebranie Koła odbędzie się w sobotę, 11 lutego br. o g. 20 lokalu związk. ul. Leszczyńskich 17. Wybór nowego Zarządu Koła na okres 2-cho lat, wybór delegatów oraz uchwalenie wniosków na walne zebranie delegatów okręgu i związku w Poznaniu.

k) T. G. „Sokół“ Gniazdo Męskie w Lesznie. Walne zebranie Gniazda odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 stycznia br. o godz. 20 w sali na boisku Sokola

w) Roczne walne zebranie Tow. Przem. Rzemieślniczego odbędzie się w niedzielę, 12 2 o g. 4 w Hotelu Polskim.

Osieczna

Z życia pszczelarzy. Zawiadamia się członków W. Z. P. Oddział Osieczna że walne zebranie członków zamiasz 5 lutego br. odbędzie się dnia 2 lutego br. o godz. 14 na lotnisku w Osiecznie.

<p>Osoba z dobrego domu, posiada dobre świadectwo, wiek średni, umiejąca gotować, prasować sztywną bieliznę i cerować, przyjmie posadę u samotnej osoby lub do dzieci. Zgł. piśm. pod nr. 100 do eksp. „Głosu“ w Lesznie.</p>	<p>Rower męski w dobrym stanie sprzedam tanio, Leszno Rynek 20. m. 1.</p>	<p>Umeblowany słoneczny, miły pokój, z osobnym wejściem od 1 do wynajęcia. Gdzie wskaże eksp. Głosu w Lesznie.</p>
<p>Podaj bratnią dłoń bezrobotnym Złóż grosz ofiarny na Pomoc Zimową</p>		<p>Składajcie ofiary na bud. kościoła.</p>

Senacka Komisja Budżetowa przy pracy

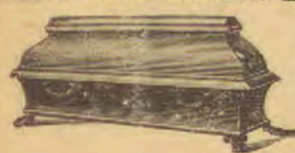


Komisja budżetowa Senatu rozpatrywała w dniu 18 stycznia preliminarz budżetowy Prezydium Rady Ministrów. Na zdjęciu p. premier gen. Sławoj-Składkowski w czasie prac senackiej komisji budżetowej. Obok na lewo Prezes N. T. A. dr. Helczyński

Jubileusz 30-lecia pracy nauk. Min. Świątosławskiego



W dniu 19 stycznia odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie uroczystość jubileuszowa dla uczczenia 30-lecia pracy naukowo-badawczej ministra W. R. i O. P. prof. dr. Wojciecha Świątosławskiego. Na zdjęciu P. Prezydent R. P. składa gratulacje ministrowi Świątosławskiemu.



Wielki wybór TRUMIEN

Ceny obecnie znacznie zniżone.
Dekoracje kompletne bezpłatnie!!

Zakład pogrzebowy Fa L. WUJEC

Leszno, ul. Osiecka 7. Tel. 288.

Licytacja drzewa

na budulec II i III kl. oraz drzewa opałowego odbędzie się we wtorek dnia 31. I. 1939 r. o g. 10-tej w lesie p. Sierackiego w Radomicku poczta Lipno pow. Leszno.

Tow. Właścicieli Domów i Nieruchom. w Lesznie

podaje swym członkom do wiadomości, iż Roczne Walne Zebranie

odbędzie się dnia 30 stycznia 1939 r. o godz. 8-mej wiecz. w Hotelu Polskim.

Porządek obrad

1. Zgajenie.
2. Odczytanie protokołu
3. Wybór przewodniczącego Walnego Zebrania i ławników.
4. Sprawozdanie a) zarządu, prezesa, sekretarza, skarbnika, b) Komisji rewizyjnej.
5. Udzielenie pokwitowania ustępującemu Zarządowi.
6. Wybór: a) zarządu, prezesa, sekretarza, skarbnika i ich zastępców, b) Komisji rewizyjnej, c) rady pomocniczej, d) męża zaufania.
7. Uchwalenie: a) wysokości składek członkowskich, b) budżetu na rok 1939.
8. Wolne głosy i wnioski.

Losy

44 Loterii Państwowej kupujemy wszyscy w Kolekturze

Rekosiewiczza

w Rawiczu - Rynek 10

Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Kat. Tow. Ochrony Kobiet w Lesznie, - ul. Kościelna 7

poleca gosposie na majątek, kucharki z dobrymi świadectwami oraz wszelką służbę domową

Kupę

używane jasne biurko w dobrym stanie. Zgł. do eksp. „Głosu” w Lesznie „pod biurko”

Skład kolonialny

z urządzeniem, meblami i towarami w śródmieściu zaprowadzony do wynajęcia, z powodu zmiany miejsca zamieszkania. Zgłoszenia do eksp. „Głosu”. w Lesznie

Skórki futerkowe

WIELKI WYBÓR PO CENACH NAJNIŻSZYCH Lisy - Karakuly - Baranki - Zamsze

Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza A. HERRMANN i SYN Leszno, Świętochowska 2

Kowadło

100 kilowe i połową kuźnię b mało używ. sprzedam Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Panienska

lat 17 ze Szkołą Handlową przyjmie posadę do prac biurowych. Zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu w Lesznie pod nr. 1005

Odpadki kuchenne

przyjmuj z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie.

Okazja

gabinet, różne meble, lodówka, kasa ogniotrwała, lampy, obrazy i różne rzeczy z powodu przeprowadzki tanio na sprzedaż. Leszno, ul. Welności 17 mieszkanie 6.

Pierze do darcia

przyjmuje się. Zgłoszenia w biurze Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy ul. Kościelnej w Domu Katolickim I. p. w godz. od 9 do 16.

Kupuję

drzewo liściaste jasion, brzoza, wiąz, orzech itp.

Stefan Nowacki.

Tartak, Leszno, ul. 17 Stycznia.

Dziewczyna

inteligentna, do prac do mowych i pomocy w handlu z dobrymi świadectwami, dochodząca, potrzebna od 1 lutego. Leszno ul. G. Narutowicza 83-

Dwa duże

pokoje z kuchnią. elektr. słoneczne najchętniej z ogrodem i chlewem w nowszym domu poszukuje od 1 marca bezdzietne małżeństwo. Spieszne oferty z podaniem adresu i ceny do eksp. „Głosu” w Lesznie, pod lit. N.N.G.

Inteligentny

chłopak jako Damsko — męski fryzjer w naukę potrzebny zaraz.

T. Kuśnierek

Leszno, Leszczyńskich 43.

Ogłaszaj w Głosie.

Kino Palace

Dziś w piątek dnia 27 bm.

oczekiwana wielka premiera!

Wytwórnia „20-th Century-Fox” ma zaszczyt przedstawić poraz pierwszy na ekranie młodego debiutanta Hollywoodu, znakomitego RICHARDA GREENE'A oraz LORETTE JOUNG, i GEORGE SANDERSA w ostatnim najlepszym dziele mistrza Johna Forda pt.

„Mściciele”

Czterej bracia przysięgają krwawą zemstę człowiekowi, który zabił ich ojca! Indie tajemnicze i groźne, tysiące przepastnych wąwozów i niebezpiecznych hord hinduskich napadających z zasadzki!

Film większy od „Bengali”

Początek o godz. 7 i 9 wieczorem w niedzielę o godz. 3. 5. 7. i 9, wiecz.

Z deszczu pod rynną

wpada każdy kupiec i przemysłowiec, który w obecnych czasach się nie reklamuje. Im trudniejsze są warunki tem większa konieczność stałego i umiejętnego ogłaszania się.

„Głos Leszczyński”

daje swoją tradycją ogłoszeniową rękojmię, że zamieszczane w nim reklamy

odniosą pożądany skutek!



KINO Hotel Polski TEATR

LESZNO — ULICA KOMEŃSKIEGO

Tylko 2 dni

Dziś wpiątek o g. 5 i 8.15 Szampańska komedia o żywiołowym tempie, pełna pikantnych sytuacji, rozbrzmiewająca cudownymi melodiami z udziałem nowej wschodzącej gwiazdy PATRICJI ELLIS p. t.

„Wiosna nad Sekwaną”

Czar piosenki. Wspaniała wystawa. Humor i dowcip.

Tylko 2 dni

W następnym programie LUDWIK SOLSKI w filmie

Geniusz Sceny